

Wprowadzenie do wydania trzeciego

I.

Życzliwe przyjęcie pierwszego i drugiego wydania zbioru pt. *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*¹ przez szerokie grono odbiorców skłoniło jego autorów do opracowania kolejnej edycji tej książki. Uwzględniono w niej konieczność dokonania pewnych korekt.

Godzi się w tym miejscu powtórzyć kilka sformułowań poświęconych przy okazji poprzednich wydań roli, jaką odegrało w historii kultury europejskiej prawo rzymskie, o którego niezwykle żywotności świadczy choćby fakt, że przetrwało ono załamanie się formacji społeczno-politycznej, która je wytworzyła. Po upadku Cesarstwa Rzymskiego najpierw na Zachodzie, a później na Wschodzie prawo rzymskie nie zanikło, ale w swoim „pośmiertnym życiu”² znalazło zastosowanie jako prawo obowiązujące (recypowane) oraz „źródło inspiracji wiecznie żywej”³.

Do bogatego dorobku i tradycji prawa stworzonego w antycznym Rzymie należą paremie – krótkie sentencje prawnicze, określające podstawowe zasady lub rozwiązywania prawne. Zostały one sformułowane po części przez jurystów

¹ Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007, 2013.

² S. Grzybowski, *Dzieje prawa*, Wrocław 1981, s. 82; T. Giaro, *Kilka żywotów prawa rzymskiego zakończonych jego kodyfikacją*, [w:] *Prawo rzymskie a kultura prawna Europy*, red. A. Dębiński, M. Jońca, Lublin 2008, s. 16–27.

³ H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie. Historia i współczesność*, Warszawa 1988, s. 215.

rzymskich, po części zaś przez prawników średniowiecznych, znawców prawa kanonicznego i rzymskiego, a także przez nowożytną naukę prawa na podstawie rzymskich tekstów źródłowych⁴. Obok nich na równych prawach funkcjonują fragmenty dzieł religijnych (np. Pismo Święte, rozważania Ojców Kościoła) oraz literackich (np. komedie Plauta, mowy Cycerona, traktaty Erazma z Rotterdamu), które zrobiły nieoczekiwaną karierę w świecie prawa i wbrew zamiarom, a niekiedy nawet woli ich autorów, stały się premiami prawniczymi *par excellence*.

Wielką zaletą łacińskich paremii prawniczych jest ich uniwersalność. Większość z nich jest zrozumiała dla prawników różnych narodowości, niezależnie od języka ojczystego czy systemu prawnego, którym się posługują. Wyrażają one najczęściej idee ponadczasowe, przez co niezmiennie uważa się je za istotny element aksjologii prawa. „Tajemnica niezwyklej żywotności – już ponaddwutysiącletniej – owych popularnych, często głębokich treści, a krótko ujętych łacińskich wypowiedzeń kryje się w ich konstrukcji i sposobie przekazywania: są zwarte, trafne i zrozumiałe, a przez to łatwe

⁴ Obszernie na temat łacińskich reguł prawnych zob. m.in.: F. Calasso, *Medio evo del diritto*, Milano 1954, s. 302 nn.; B. Schmidlin, *Die Römischen Rechtsregeln*, Köln 1970, s. 19 nn.; H. Kupiszewski, *op. cit.*, s. 113 nn., 131 nn.; M. Kuryłowicz, *Rzymskie sentencje prawnicze o człowieku, sprawiedliwości i prawie*, „Palestra” 32.7 (1988), s. 71 nn.; A. Kacprzak, *Reguły prawne w twórczości jurysprudencji wczesnego pryncypatu*, „Meander” 55.4 (2000), s. 313 nn.; P. Pogonowski, *Znaczenie rzymskich paremii procesowych dla współczesnej procedury cywilnej*, [w:] *Starożytne kodyfikacje prawa*, red. A. Dębiński, Lublin 2000, s. 187 nn.; W. Litewski, *Jurysprudencja rzymska*, Kraków 2000, s. 68 nn.; tenże, *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001, s. 42 nn.; *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, red. W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, Warszawa 2001; W. Wołodkiewicz, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć*, Kraków 2003, s. 170 nn.; W. Dajczak, *Łacińskie terminy i paremie w polskim orzecznictwie do prawa rzeczowego BGB z lat 1920–1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 55.2 (2003), s. 265 nn.; K. Burczak, *Łacina trwałym nośnikiem myśli prawniczej*, „Monitor Prawniczy” 4 (2009), s. 186 nn.; A. Dębiński, *Łacińskie reguły prawne. Źródła i znaczenie*, „Monitor Prawniczy” 4 (2009), s. 182 nn.; M. Jońca, *Krótką historią kariery łacińskich paremii w prawie*, „Monitor Prawniczy” 4 (2009), s. 190 nn.; tenże, *O prawniczej łacinie*, „Edukacja Prawnicza” 5 (2011), s. 46 nn.

do zapamiętania”⁵. Prawnicy chętnie się nimi posługują, ponieważ w kilku słowach zamykają istotę rzeczy. Niemiecki jurysta Georg von Beseler trafnie zauważył: „Filozofia prawnika jest prosta: *honeste vivere, alterum non laedere, suum cuique tribuere* [żyć uczciwie, nikomu nie szkodzić, każdemu oddawać to, co się mu należy]. My, mądrzy mieszkańcy XX wieku, możemy wyrazić tę myśl, używając o wiele więcej słów i bardzo naukowych terminów, lepiej jednak nie potrafimy jej ująć”⁶.

O znaczeniu zbudowanych na antycznym fundamencie prawniczych myśli świadczy fakt, że przez stulecia jako motywa przyświecające działaniom różnych podmiotów i instytucji służyły właśnie frazy łacińskie, zaczerpnięte najczęściej z dorobku starożytnych autorów lub formułowane dla doraźnych potrzeb. Także dzisiaj szkoły wyższe i wydziały prawa w całej Europie, nawet te nowo powstałe, posługują się dewizami łacińskimi, świadomie i programowo nawiązując do dawnej tradycji. Wyrazem tej tendencji stało się ozdobienie w 1999 r. nowego gmachu Sądu Najwyższego w Warszawie 86 inskrypcjami z łacińskimi sentencjami, wyrażającymi ponadczasowe idee i wartości⁷. Zgodnie z tradycją akademicką nierzadko łacińskie sentencje stanowią element tytułów ksiąg pamiątkowych i jubileuszowych dedykowanych profesorom lub wydawanych z okazji rocznicy utworzenia danej instytucji. W tym wymiarze łacina jest ciągle żywa.

Rzymskie paremie prawnicze są też nadal wykorzystywane w orzecznictwie sądów i trybunałów, w uzasadnieniach wniosków, podań i opinii prawnych, stanowią również istotny element retoryki prawniczej. Od średniowiecza do czasów współczesnych znajdują zastosowanie jako gotowe instrumentarium przy tworzeniu prawa. Nawiązuje się do nich, powołując do życia różnorodne instytucje związane z wymiarem sprawiedliwości i opracowując kodyfikacje prawa.

⁵ Z. Lewandowski, K. Woś, *Słownik cytatów łacińskich. Wyrażenia. Sentencje. Przysłowia*, Kraków 2002, s. 6.

⁶ Por. H. Otte, *Gustav Radbruchs kieler Jahre 1919–1926*, Frankfurt am Main–Bern 1981, s. 47.

⁷ Por. *Regulae iuris. Łacińskie inskrypcje na kolumnach Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 2006.

II.

W prawie rzymskim reguły prawne powstawały na podstawie wykładni przepisu ustawy lub stanowiły część wypowiedzi danego prawnika odnośnie do konkretnego, rozważanego przypadku. W okresie późnego cesarstwa pojawiła się tendencja do wyodrębniania krótkich fragmentów z dzieł poszczególnych jurystów, które następnie zaczynały funkcjonować autonomicznie, niejednokrotnie w oderwaniu od całości tekstu. Wyrazem powszechności tej tendencji stało się zamieszczenie w *Digestach* Justyniańskich odrębnego tytułu opatrzonego nagłówkiem *De diversis regulis iuris antiqui* („O różnych regułach dawnego prawa”)⁸.

Praktyka powyższa utrzymała się w średniowieczu. Epoka ta, jak pisał Léon Bazalgette, jak żadna inna czerpała z dwóch źródeł: rzymskiego i chrześcijańskiego⁹. Nie jest zatem przypadkiem, że w urzędowym zbiorze prawa kanonicznego, ogłoszonym przez papieża Grzegorza IX w 1234 r., znalazł się tytuł *De regulis iuris*, „O regułach prawa”, obejmujący 11 reguł prawa kanonicznego¹⁰. Podobnie w *Liber sextus*, zbiorze wydanym przez papieża Bonifacego VIII w 1298 r., umieszczono rozdział *De regulis iuris* („O regułach prawa”), w którym znalazło się 88 zwięzłych sentencji prawniczych, w znakomitej większości opartych na źródłach prawa rzymskiego¹¹. W wiekach średnich pojawiło się też pewne *novum*. Reguły prawne zaczęto zestawiać w odrębnych zbiorach, zamiast, jak dotąd, gromadzić je w rozdziałach dzieł o ogólniejszym charakterze. Przykładem tej praktyki jest pochodząca z XIII w. praca kanonisty Damazego zatytułowana *Regulae canonicae* („Reguły kanoniczne”)¹².

⁸ D. 50.17.

⁹ L. Bazalgette, *Le problème de l'avenir latin*, Paris 1908, s. 257.

¹⁰ *Decretales* 5, 41; szerzej zob. A. Dębiński, *Kościół i prawo rzymskie*, wyd. II, Lublin 2008.

¹¹ *Liber sextus* 5, 6; zob. szerzej A. Dębiński, *Reguły prawne Bonifacego VIII. Źródła i znaczenie* [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, Księga I, red. M. Mikołajczyk [i in.], Białystok–Katowice 2010, s. 157–164.

¹² Damasus, *Regulae canonicae*, [w:] Azo, *Brocardica sive generalia iuris*, Basileae 1567.

Podobnie jak w innych kompilacjach średniowiecznych dostrzega się w niej dominującą obecność rozwiązań opartych na dorobku antycznej jurysprudencji rzymskiej.

Zapotrzebowanie na kompilacje sformułowanych po łacinie zasad prawnych stało się olbrzymie. „Materia przepisów prawa, rozproszonych w swej różnorodności w kodeksach rękopiśmiennych oraz różnego rodzaju kompilacjach, sprawiała pewne trudności, gdy szło o znalezienie podstawy prawnej konkretnych rozstrzygnięć. Nadto korzystanie z rękopiśmiennych tekstów prawnych było skomplikowane, a sam dostęp do nich trudny” – słusznie zauważa Beata Gryzio¹³. Paremie prawne, które na przestrzeni wieków okrzepły i zdobyły powszechny autorytet, pozwalały szybko taką podstawę znaleźć i przedstawić. Z punktu widzenia ekonomii procesowej dzięki temu prostemu zabiegowi oszczędzano mnóstwo czasu, kreowano pewien porządek oraz wyznaczano stałe punkty odniesienia. Stąd prawdziwy wysyp w okresie średniowieczna i nowożytności nieposiadających „kanonicznego” charakteru kompendiów prawnych, będących w istocie zbiorami mniej lub bardziej dowolnie zebranych łacińskich sentencji.

III.

Ważnym elementem kulturowego dziedzictwa starożytnego Rzymu jest sam język przedstawionych w niniejszym zbiorze paremii prawnych – łacina¹⁴. Używana już w pierwszym tysiącleciu przed Chrystusem w Lacjum, niewielkiej krainie w środkowej Italii, zamieszkiwanej przez indoeuropejskie plemię Latynów, konkurowała początkowo z występującymi na tych terenach dialektami italskimi, m.in. sabińskim, oskijskim i umbryjskim. Ostatecznie, w wyniku kulturowej i militarnej ekspansji państwa rzymskiego od III w. przed Chrystusem, to właśnie język łaciński stopniowo zyski-

¹³ B. Gryzio, *Muzeum czarnej sztuki. Katalog inkunabułów PAN Biblioteki Gdańskiej*, Gdańsk 2012, s. 57.

¹⁴ Obszernie i przystępnie na temat kulturotwórczej roli, jaką łacina odegrała w historii Europy i świata – W. Stroh, *Łacina umarła, niech żyje łacina! Mała historia wielkiego języka*, przeł. A. Arndt, Poznań 2013.

wał status dominującego w całej Italii, aby następnie stać się istotnym narzędziem procesu romanizacji większości obszarów zachodniej Europy i części basenu Morza Śródziemnego.

Mimo upadku Cesarstwa Rzymskiego w V w. po Chrystusie i podniesienia lokalnych dialektów do rangi pełnoprawnych języków łacina nadal pozostawała językiem międzynarodowym oraz językiem Kościoła zachodniego, zwanego także łacińskim. Fakt, że ponadnarodowy ze swojej natury Kościół uznał język łaciński za własny i uczynił go narzędziem jedności i ewangelizacji narodów, przyczynił się do jego dalszego upowszechnienia.

Cywilizacja zachodnia, promieniująca w średniowieczu na całą Europę za pośrednictwem chrześcijaństwa, przez wieki przesiąknięta była kulturą języka łacińskiego¹⁵. Obecnie mimo dopuszczenia języków narodowych do liturgii łacina pozostaje językiem oficjalnym Państwa Watykańskiego oraz liturgii Kościoła rzymskokatolickiego¹⁶, zachowując status oficjalnego języka dokumentów wydawanych przez Stolicę Apostolską i jej urzędy. W języku łacińskim zostały ogłoszone obie kodyfikacje Kościoła łacińskiego – kodeksy prawa kanonicznego z 1917 r. i 1983 r.

IV.

W Polsce nigdy wprowadzić nie doszło do bezpośredniej recepcji prawa rzymskiego, jednak oddziaływanie kultury łacińskiej było bardzo szerokie. Decydujące znaczenie w tym zakresie miało przyjęcie chrztu w obrządku łacińskim przez

¹⁵ J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. IX.

¹⁶ Por. wypowiedź Jana Pawła II z 26 XI 1979 r.: *Quamvis Ecclesia, quae Latina vocatur, propter utilitates pastorales in Liturgiis etiam sermones vulgares induxerit, etiamnunc Ecclesia, ex quo lingua eius propria est Latina, non discedit* [w:] *Allocutio ad victores XXII Certaminis Vaticani et ad Moderatores et Socios Operis Fundati „Latinitas”, „Acta Apostolicae Sedis”* 71 (1979), s. 1522–1524. Warto dodać, że 11 listopada 2012 r. Benedykt XVI ustanowił Papieską Akademię Języka Łacińskiego, której zadaniem jest krzewienie używania i znajomości tego języka zarówno w środowisku kościelnym, jak i świeckim. Przy tej okazji papież podkreślił, że Kościół, przejmując ten uniwersalny język, stał się czymś w rodzaju opiekuna i promotora języka łacińskiego.

Mieszka I w drugiej połowie X w. Spowodowało ono napływ do Polski duchownych, którzy posługiwali się językiem łacińskim. Dzięki swym funkcjom w administracji kościelnej, odgrywającej dużą rolę kulturotwórczą, a także w kancelariach królewskich i książęcych, duchowieństwo przeszcze-
piało na grunt publiczny zasady i terminologię prawną¹⁷. Związane z tym były: napływ literatury naukowej, wyjazdy na studia zagraniczne oraz rozwój lokalnego szkolnictwa.

Dzięki studiowaniu antycznych tekstów, w tym prac poświęconych ustrojowi i prawu, polska młodzież podlegała formacji w oparciu o kategorie logiczne i pojęciowe sięgające swoją genezą antycznego Rzymu. „Antyczne postaci powinności obywatelskiej – zauważa Krzysztof Koehler – pochodzące ze świata republikańskiego Rzymu, stanowiły zatem coś więcej niż tylko naturalny punkt odniesienia, rodzaj wzorców podpowiadanych przez *auctores*, pewien typ charakterystycznej dla rzeczywistości europejskiej kultury wczesnonowożytnej (nie tylko Rzeczypospolitej, ma się rozumieć), pewien zasób, rezerwuar retorycznej, dydaktycznej erudycji. (...) W Polsce miała ona przedłużenie w formach życia obywatelskiego, które niejako zachęcały do stosowania antycznych modeli postępowania: sejmowe i sejmikowe życie, rozumowanie o powinnościach i zadaniach senatora, uczestnictwo w sądowych instytucjach państwa, a w okresie utrwalenia się wolnych elekcji coraz ważniejsze zadanie wyboru monarchy *viritim* – wszystkie te obywatelskie zadania mogły znajdować swoje uzasadnienie w retorycznej amplifikacji Republiki”¹⁸.

Język łaciński funkcjonował na naszych ziemiach jako urzędowy nieprzerwanie przez wiele stuleci¹⁹ i aż do rozbio-

¹⁷ M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*, Lublin 2003, s. 127; A. Dębiński, *Prawo rzymskie. Kompendium*, wyd. V, Warszawa 2011, s. 84 i n.

¹⁸ K. Koehler, *Rzecz-pospolita – to jest Rzym!*, „Teologia Polityczna” 8 (2015/2016), s. 59. Zob. również: K. Grzybowski, *Teoria reprezentacji w Polsce epoki odrodzenia*, Warszawa 1959; D. Pietrzyk-Reeves, *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, Kraków 2012.

¹⁹ Por. A.W. Mikołajczyk, *Łacina w kulturze polskiej*, Wrocław 2005.

rów był dla wykształconych Polaków drugim językiem ojczystym, zarówno w mowie, jak i w piśmie, w literaturze pięknej i dziełach naukowych²⁰. Słowem, był językiem elit²¹. Słynny pisarz Daniel Defoe pisał w roku 1728: „Człowiek, który potrafi mówić po łacinie, może odbyć podróż z jednego końca Polski na drugi z taką łatwością, jak gdyby urodził się w tym kraju. Mój Boże! Cóż by uczynił dżentelmen, któremu by przyszło podróżować po Anglii, a nie znałby żadnego języka prócz łaciny. (...) Nie mogę się nie uzalić nad kondycją takiego podróżnika”²².

Warto w tym miejscu pokrótce odnieść się do tezy, jakoby oddziaływanie prawa rzymskiego na przedrozbiorowe ustawodawstwo i praktykę prawną pozostawało niewielkie. Wyraźne importy z *ius Romanum* da się zauważyć już w statutach wiślickich Kazimierza Wielkiego. Przesycone nim były regulacje miast lokowanych na prawie niemieckim. Z upodobaniem odwoływały się do niego kolejne pokolenia królewskich kancelistów. Juliusz Makarewicz podkreśla: „prawo rzymskie przesączało się do literatury prawniczej polskiej (prawdopodobnie) nie bezpośrednio, lecz pośrednio przez prawników włoskich, jak Gandinusa (um. 1400), Juliusa Clarusa (um. 1575), Tiberiusa Decianusa (um. 1582), Prospera Farinaciusa (um. 1618) itp. i późniejszą literaturę prawa powszechnego. Autorowie polscy XVII i XVIII wieku Lipski, Załaszowski, Czechowicz cytują starannie literaturę przedmiotu, podobnie jak zastępcy stron w procesie, jak i liczni autorowie monografii”²³. Jeszcze w drugiej połowie XVIII w. o Teodor Ostrowski zauważał: „Statut Litewski wyraźnie nakazuje, aby w niedostateczności opisów tegoż prawo rzymskie było regułą dla sędziów i wszelkich magistratur. Prawa wprawdzie koronne nic o tem nie nadmieniają, ale... i prawo

²⁰ J. Pieńkoś, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1993, s. 7.

²¹ J. Axer, *Łacina jako język elit. Uwagi wstępne*, [w:] *Łacina jako język elit*, Warszawa, 2004, s. 7.

²² Cyt. za: A. Rzegocki, *Rzymskie korzenie polskości*, „Teologia Polityczna” 8 (2015/2016), s. 41.

²³ J. Makarewicz, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów–Warszawa 1919, s. 24.

litewskie, będąc municypalnym prowincji iednego Narodu w niedostatku koronnego, zawsze w sądach naszych miewa swoją powagę²⁴. Podobnie, zdaniem Kazimierza Korzona, ówczcześni adwokaci „oswajali się z prawem rzymskiem, które często było w Polsce przywoływane²⁵”.

W tych warunkach znajomość łacińskich powiedzeń i paremii prawniczych była powszechna, jak powszechna była znajomość sekwencji wypowiedzanych przez wiernych podczas trydenckich mszy.

V.

W trzecim wydaniu zbioru paremii prawniczych, które oddajemy obecnie do rąk Czytelników, zebrane zostały najczęściej spotykane i powszechnie używane łacińskie sentencje i reguły prawne. Uwzględniono tu także krótkie powiedzenia (*dicta*), którym trudno niekiedy przypisać ściśle prawniczy charakter, mimo to jednak, uświęcone wielowiekową tradycją, odnoszą się one przecież do tak istotnych społecznie i cenionych w państwie prawa wartości i postaw, jak: sprawiedliwość, słusność, poszanowanie zasad, równość wobec prawa, męstwo, uczciwość, roztropność, honor czy miłość do ojczyzny.

Poszczególne hasła zostały ułożone w porządku alfabetycznym. Przy ich doborze (z natury rzeczy naznaczonym pewnym subiektywizmem) podstawowym kryterium było ich użycie w tekstach źródłowych, przede wszystkim prawniczych, oraz zastosowanie w retoryce i współczesnej literaturze prawniczej.

Przytaczając poszczególne reguły i powiedzenia, starano się, na ile było to możliwe, określić ich autorstwo, ewentualnie podstawę w tekstach źródłowych, cytowanych według ich krytycznych edycji. Niestety nie we wszystkich przy-

²⁴ T. Ostrowski, *Prawo cywilne, albo szczególne, narodu polskiego z statutów i konstytucji koronnych i litewskich zebrane, rezolucjami Rady Nieustającej objaśnione, dodatkami z praw kanonicznego, magdeburskiego i chełmińskiego pomnożone i porządkiem praw rzymskich ułożone*, t. I, Warszawa 1784, s. 3.

²⁵ K. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta Poniatowskiego*, t. IV, Warszawa 1897, s. 10.

padkach zabieg ten był możliwy. Wiele z prezentowanych tu zasad od wieków funkcjonuje jako swego rodzaju anonimowe przysłowia, stanowiące zarazem nośnik głębokich treści, co przesądziło o ich włączeniu do zbioru. Wydawało się to tym bardziej uzasadnione, że z właściwą im precyzją i trafnością śmiało mogą się one mierzyć z opiniami rzymskich koryfeuszy prawa, takich jak Ulpian, Paulus czy Papinian. W wypadku dawnych tekstów prawnych, w których dana reguła nie występuje jeszcze w ostatecznie uformowanej postaci, przedstawionej w niniejszej publikacji, wskazanie autora i zbioru prawnego zostało poprzedzone określeniem *wg* (= według).

W pisowni terminów łacińskich używano form łaciny klasycznej. Przy poszczególnych hasłach podano ich tłumaczenie na język polski. Dbając o dokładność przekładu, starano się pogodzić znane sformułowania łacińskie ze współczesnym sposobem prawniczego myślenia, o ile nie zmieniało to zbyt radykalnie wymowy tekstu źródłowego. Niekiedy obok tłumaczenia zamieszczono zwięzłe objaśnienia (będące czasem w istocie parafrazami sentencji), bez głębszego wnikania w ich prawną treść.

W miarę możliwości poszczególne sentencje zawierają także odesłania do przepisów współczesnego prawa polskiego, prawa europejskiego oraz (co warte podkreślenia) prawa kanonicznego. Należy wszakże podkreślić, że katalog przywołanych przepisów współczesnych nie jest zamknięty. Wybrane tu dla ilustracji normy mogą być częstokroć jednymi z wielu możliwych przykładów na zastosowanie klasycznych zasad łacińskich we współcześnie obowiązującym prawie. Odesłanie do niego poprzedzone jest zazwyczaj wyrazem „obecnie”.

W publikacji zastosowany został system wzajemnych odesłań; w objaśnieniach do niektórych tekstów odsyłało (zaznaczając to każdorazowo skrótem *por.* = porównaj) do podobnych znaczeniowo reguł lub powiedzeń.

Zawarty w publikacji zbiór reguł i powiedzeń został oparty na słownikach, encyklopediach, zbiorach sentencji, reguł, terminów i powiedzeń prawniczych. W zakresie

sentencji prawniczych podstawowym źródłem było kompendium D. Liebsa, *Lateinische Rechtsregeln und Rechtssprichwörter* (wyd. VII, München 1998). Pomocne okazały się również opracowania: W. Binder, *Medulla proverbiorum latinorum*, Stuttgart 1856; H. Broom, *A Selection of Legal Maxims*, London 1911; A. Jouanneau, *Recueil de maximes et citations latines à l'usage du monde judiciaire: texte latin, traduction française et index alphabétique français*, Paris 1924; V. Bartocchetti, *De regulis iuris canonici: regularum in libro VI Decretalium earumque praesertim cum Codice J.C. relationum brevis explanatio*, Romae 1955; H. Walther, *Proverbia sententiaeque medii aevi*, t. I–IV, Göttingen 1963–1969; A. Carcaterra, *Le definizioni dei giuristi romani*, Napoli 1966; R. Martini, *Le definizioni dei giuristi romani*, Milano 1966; A. Romac, *Latin Legal Proverbs*, Zagreb 1982; K. Rebro, *Právnické výrazy a výroki*, Bratislava 1984; M. Parziale, *Aforismos jurídicos*, Uberlândia 1985; J. Kincl, *Dicta et regulae iuris. Právnické mudrosloví latinské*, Praha 1990; S. Kalinkowski, *Aurea dicta. Złote słowa, słynne sentencje, przysłowia i powiedzenia*, t. I–II, Warszawa 1993–1994; A. Gauthier, *Roman Law and its Contribution to the Development of Canon Law*, Ottawa 1996; M. Kuryłowicz, *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Kraków 2002; Z. Landowski, K. Woś, *Słownik cytatów łacińskich. Wyrażenia. Sentencje. Przysłowia*, Warszawa 2002; W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, wyd. III, Toruń 2007; *Łacińska terminologia prawnicza*, red. J. Zajadło, Warszawa 2009.

Dla wyjaśnienia rzymskich pojęć i zwrotów prawnych przydatne okazały się także encyklopedie i słowniki: Ch. Daremberg, E. Saglio, *Dictionnaire des antiquités grecques et romaines*, t. I–X, Paris 1879–1918; T. Dydyński, *Słownik łacińsko-polski do źródeł prawa rzymskiego*, Warszawa 1883; H. Heumann, E. Seckel, *Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts*, 9 wyd., Jena 1907; R. Monier, *Petit vocabulaire de droit romain*, wyd. IV, Paris 1949; A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953; K. M. Klein, *Podręczny słownik łacińsko-polski dla prawników*, Warszawa 1956; M. Bartošek, *Encyklopedie rimského práva*, Praha 1981; *Prawo rzymskie. Słow-*

nik encyklopedyczny, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986; J. Pieńkoś, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1993; J. Weckermeister, *Petit dictionnaire de droit canonique*, Paris 1993; W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998; *Black's Law Dictionary*, ed. B.A. Garner, 8th ed., Saint Paul (Minnesota) 2004; M. Sitarz, *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2006; M. Skřejpek, *Latinsko-český slovníček římského práva*, Plzeň 2012.

Pragniemy w tym miejscu serdecznie podziękować Bibliotece Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk w Kórniku za udostępnienie zbioru reguł Damazego. Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jesteście wdzięczni za możliwość wykorzystania rękopisów i starodruków niezbędnych do opracowania tej książki. Nie zapominamy, że opinie i sugestie Kierownika Zbiorów Specjalnych BU KUL, dra Arkadiusza Adamczuka, w zauważalny sposób wpłynęły na zewnętrzną formę prezentowanej pracy. Chcielibyśmy także wyrazić swoją wdzięczność Bibliotece Instytutu Filologii Klasycznej KUL za życzliwą pomoc i udostępnienie tekstów źródłowych.

VI.

Oddając do rąk Czytelnika trzecie wydanie *Łacińskich sentencji i powiedzeń prawniczych*, żywimy nadzieję, że umożliwią one zapoznanie się z dziedzictwem i mądrością starożytnych Rzymian oraz spadkobierców ich kulturowego dziedzictwa. Ufamy, że lektura naszej książki stworzy także okazję do kontaktu z łaciną, językiem, który wyraża osiągnięcia i wartości duchowe kultury europejskiej. Liczymy, że jej kolejne wydanie choć w drobnym stopniu wspomogę język Rzymian w staraniach o przywrócenie należnej mu pozycji w systemie polskiej edukacji.

Antoni Dębiński
Krzysztof Burczak
Maciej Jońca